

PRENUMERATA WYNOŚI:

we Lwowie:
miesięcznie 2 korony, za dwurazową dost. do domu dopłaca się 60 h.

na prowincyi:

rocznie 26 k. 40 h. z 2-krotną wys. 32 k. — h.
kwartał. 6 „ 60 „ „ 8 „ — „
miesięcz. 2 „ 20 „ „ 2 „ 70 „

W Niemczech: miesięcznie 2 kor.
W innych krajach „ 6 „

Prenumeratory Słowa Polskiego
płacą za Wiek XX. 1 kor.

Każda zmiana adresu 40 h.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie.

OGŁOSZENIA:

Za 1 wiersz petitowy albo jego młejsee 20 h., nadesłano wiersz garmondem 80 h., małe ogłoszenia za wyraz 6 h., najmniej 60 h.

Numer pojedynczy:

We Lwowie 6 h.
na prowincyi 8 „

Adres: „Słowo Polskie“

Lwów, ul. Chorążczyzny 1. 17.

TELEFON 541.

Telefoniczne i telegraficzne depeche

„Słowa Polskiego“.

Zwołanie Rady państwa.

Wiedeń, 18 kwietnia. Utrzymują tu stanowczo w kręgach miarodawczych, że Rada państwa zwołana będzie na 8. maja. Przed tym terminem, odbędą się jeszcze obrady konferencji ugodowych.

Wybór do Sejmu czeskiego.

Praga, 18 kwietnia. Komitet wykonawczy partii młodoczeskiej nie stawia żadnego kandydata ze swej strony na posła na Sejm z gmin wiejskich Semil, którego wybór uzupełniający rozpisano na dziś. Komitet pozostawił wyborcom do woli — oświadczenie się za jednym z młodoczeskich kandydatów.

Akcja przeciw Młodoczechom.

Praga, 18 kwietnia. Zgromadzenie ludowe, odbyte w Hohenmauth, uchwaliło po radykalnej mowie p. Sokola rezolucję, potępiającą oportunistyczną, a narodowi czeskiemu szkodliwą politykę Młodoczechów w Wiedniu, zwłaszcza współudział w konferencyach ugodowych i zaniechanie obstrukcji w parlamencie.

Rezolucya wzywa dalej p. Sokola, aby wraz z innymi posłami wystąpił ostro przeciw polityce Młodoczeskiej i założył nowy klub zdecydowanych do stanowczej opozycji posłów czeskich.

Zakony i polityka.

Paryż, 18 kwietnia. Temps donosi z Rzymu, że wzbronienie asumpcyonistom brania udziału w redagowaniu pisma Croix oraz uczestniczenia w politycznej agitacji nastąpiło na podstawie ogólnej uchwały kongregacji, biskupiej. Zakaz ten nabiera dużego znaczenia wskutek tego, że dotyczy nie tylko specjalnie asumpcyonistów we Francji, lecz wszystkich towarzyszów zakonnych katolickiego świata, którym w ten sposób zakazano mieszać się do spraw politycznych, wydawać gazety, tworzyć komitety wyborcze itd.

Wystawa światowa w Paryżu.

Paryż, 18 kwietnia. Prezydent Loubet odwiedził wczoraj przed południem w towarzystwie ministrów handlu i spraw zagranicznych, wystawę rosyjską na Trocadero.

Przyjęty został przez rosyjskiego ambasadora, ks. Urusowa, oraz rosyjskiego komisarza wystawy. Także emirowie Chiwy i Buchary byli przy tem obecni. Podczas gdy prezydent oglądał wystawę, kapela grała na przemian marsyliankę i „Boże caria chrani“. W t. zw. sali honorowej, ambasador rosyjski wręczył Loubetowi, jako podarek Rosji dla Francji, mapę Francji, wykutą z marmuru, a obsadzaną drogami kamieniami. Ambasador nadmienił, że car ofiarowuje tę mapę republice francuskiej na pamiątkę. Prezydent Loubet wyraził podziękowanie za ten nowy dowód węzłów przyjaźni, łączących oba państwa. Następnie odwiedził prezydent także wieś rosyjską, gdzie mu zwrócił słowiańskim wręczono chleb i sól.

Carstwo w Moskwie.

Moskwa, 18 kwietnia. Podczas pobytu pary carskiej w Moskwie, zamierzone są następujące uroczystości: W Kremlu odbędą się dwie wielkie recepcje, na placu teatralnym wielka rewja całego garnizonu, dalej u gen. gubernatora w. ks. Sergiusza, bal kostyumowy. Szlachta moskiewska urządza ku czci carstwa wielki bal; w Kremlu odbędzie się nadto wielki obiad galowy na 500 osób, wreszcie zapowiedziane jest przedstawienie galowe w wielkim teatrze i iluminacya miasta.

Misya pokojowa Boerów.

Haga, 18 kwietnia. Deputacya Boerów odmówiła stanowczo dziennikarzom udzielenia jakichkolwiek wyjaśnień o celu swej podróży. Dotychczas przyjęła deputacya tylko te osobistości, które są bezpośrednio interesowane w zajęciach południowo-afrykańskich. Członkowie deputacji wyrażają nadzieję, że królowa ich przyjmie, dotąd wszakże nie ma żadnej w tej mierze pewności.

Haga, 18 kwietnia. Biuro Reutersa donosi: Jak słychać, przybycie tu deputacji Boerów nie ma żadnego szczególnego celu. Deputacya spełnia przez to tylko część swej ogólnej misji odwiedzenia rozmaitych dworów europejskich i wybadania zapatrywań rządów na zajęcia w Afryce południowej.

Kongres archeologiczny.

Rzym, 18 kwietnia. Wczoraj nastąpiło otwarcie drugiego międzynarodowego kongresu dla chrześcijańskiej archeologii.

Zaprzeczenie.

Paryż, 18 kwietnia. Ministerstwo marynarki zaprzecza w formie jak najbardziej kategorycznej pogłosce o przytrzymaniu pewnego jachtu angielskiego pod zarzutem szpiegostwa.

Ciągnięcie losów.

Wiedeń, 18 kwietnia. Przy ostatnim ciągnięciu serbskich losów tytoniowych główna wygrana 90.000 fr. padła na serję 2749 nr. 30; druga wygrana 10.000 fr. na s. 1182 nr. 11.

Pożar.

Berno mor., 18 kwietnia. Wczoraj popołudniu w gminie Stannera wybuchł pożar i obrócił w perzynę znaczną część tej miejscowości. Spalił się również areszt gminny, a w nim jeden z więźniów. Pożar wznieciły dzieci, bawiące się zapalkami.

Dżuma.

Teheran, 18 kwietnia. W rozmaitych miejscowościach wzdłuż granicy tureckiej pojawiła się dżuma. W ostatnich trzech tygodniach zmarło ogółem 195 osób.

Burza.

Budapeszt, 18 kwietnia. Podczas wczorajszej burzy we wsi Zawadec, w komitacie spiskim, zgorzało od pioruna 21 domów wraz z przynależnymi budynkami.

Stan powietrza.

Wiedeń, 18 kwietnia. Na zachodzie monarchii znaczne opady. W Bregencji, nad jeziorem Bodenskim, srożyła się wczoraj rano burza. Na północnych wybrzeżach morza Adryatyckiego panuje silny bura, na południu zaś silny sirocco. Powietrze niepewne, chłodne.

Z obrębu kolei państwowych donoszą:

Tarnów 10, pochmurno, Przemyśl 9:3 pochm.; Skole 4:6, spokojnie, pochm.; Nowy Zagórz 8:1, pochmurno. Czerniowce 14:4, spokojnie.

Wiedeń, 18 kwietnia. Cesarz odwiedził wczoraj popołudniu Filipa ks. Wirtemberskiego i jego małżonkę i wyraził współczucie, z powodu śmierci ich wnuczki, Maryi Elżbiety.

Wiedeń, 18 kwietnia. Wiener Zeitung ogłasza: Interesowane ministerstwa zezwoliły belgijskiemu Towarzystwu akcyjnemu pod firmą „Compagnie austro-belge de petrole“ na prowadzenie dozwolonych interesów w krajach, reprezentowanych w Radzie państwa. Siedzibą reprezentacji Towarzystwa jest Stryj.

Wiedeń, 18 kwietnia. Ministerstwo wojny obwieściło, że niedopuszczalne jest powierzenie komendy batalionu wojska kapitanowi.

Wiedeń, 18 kwietnia. Na wczorajszej giełdzie krążyły pogłoski o znacznych malwersacyach, popełnionych rzekomo w austriackiej fabryce broni. Zapewniają jednak, że chodzi tu jedynie o drobne „nieprawidłowości“. Śledztwo wdrożono.

Belfast, 18 kwietnia. Królowa angielska dała odmowną odpowiedź na zaproszenie, aby zechciała odwiedzić Belfast. Powodem odmowy była obawa, by niewygody podróży nie wpłynęły ujemnie na stan jej zdrowia.

Z chwili.

Praga, 18 kwietnia. N. Listy donoszą, że w ministerstwach w Wiedniu pracują obecnie gorliwie nad projektami do ustaw w sprawie regulacji stosunków językowych przy władzach państwowych w Czechach i na Morawach.

Demonstracya.

Berno (morawskie), 18 kwietnia. Tłum złożony z mniej więcej 1.000 socjalnych demokratów, urządził wczoraj demonstrację na rzecz powszechnego prawa głosowania. Policya rozprószyła zbiegowisko, przyczem 3 eskecentów aresztowała.

Zniżki kolejowe na Węgrzech.

Budapeszt, 18 kwietnia. Dyrekcya kolei państwowych zaprowadza na Węgrzech 20 proc. zniżki dla pasażerów przy pociągach osobowych i pospiesznych, jednocześnie zaś wejdzie w życie zniżenie opłat od przewozu pakunków.

Rozłam.

Liberzec, 18 kwietnia. Ostatnie zgromadzenie wyborcze w Liberzu, na którym przemawiał p. Prade, pociągnęło za sobą ostateczny rozłam pomiędzy niemi. partya ludowa a partya Schoenererowców.

Wojna Anglii z Transwaalem.

Londyn, 18 kwietnia. Z Maseru telegrafują: Patrole Boerów doniosły, że wojska angielskie wyruszyły na odsiecz Wepenera. Ze strony Boerów istnieje silny nacisk, aby zaniechać oblężenia, komendant Olivier jednak sprzeciwia się temu.

Londyn, 18 kwietnia. Wedle doniesienia biura Reutersa z Beiry pod datą 14 kwietnia, przybyły tam trzy okręty transportowe z australskimi Buschmanami.

Londyn, 18 kwietnia. Dziennik urzędowy ogłasza depeche Bullera i Warrena o walce, stoczonyj pod Spiousskop.

Równocześnie tenże dziennik ogłasza telegram generała Roberta, w którym zganiiono samowolne postępowanie Warrena i wyrażono przekonanie, że do niepowodzenia broni angielskiej, przyczynił się obok trudności terenu i dominującego stanowiska nieprzyjaciela, także brak zmysłu organizacyjnego u Warrena, a również i ta okoliczność, że generał Buller nie potrafił zapewnić sobie należnej mu powagi. Generał Roberts kończy swoją depechezę tem, iż jedynie pocieszającą w całej aferze jest świadomość o godnej podziwu waleczności wojska.

Mord w Chojnicach.

Berlin, 18 kwietnia. W Chojnicach aresztowano wczoraj niejakiego Izraelskiego, pod zarzutem morderstwa, popełnionego na osobie gimnazjalisty Wintera. Obecnie znaleziono podobno także głowę zamordowanego, która była również, jak poprzednio, znaleziona część ciała, zawinięta w szary papier pakunkowy. Znalazły ją na łące bawiące się tam dzieci.

Targ bydła rogatego.

Wiedeń, 18 kwietnia.

Na wczorajszy targ bydła rogatego, przeznaczonego na rzeź, spędzono ogółem 3928 sztuk, z tego z Galicyi 690, z Bukowiny 10.

Przebieg targu oziębły.

Ceny spadły o 1/3 K.

Z tego spędu nie sprzedano sztuk 126.

Galicyjsko-bukowińskich wołów sprzedano 98 sztuk po 50 do 59; 258 po 60 do 65; 246 po 66 do 72; 15 po 73 do 77 kor.

Buhaje podtuczzone bez różnicy pochodzenia kupowano po 48 do 66, krowy podtuczzone po 48 do 60, bydło chude po 34 do 50 kor., wszystko licząc za centnar metryczny żywej wagi.

Targ nierogacizny.

(Oryginalny telegram Józefa Saborsky'ego i Synów — Wiedeń, St. Marks).

Wiedeń, 18 kwietnia.

Na targ nierogacizny przywieziono ogółem 8.578 sztuk świń, między temi 4.083 świń galicyjskich. Ceny za tuczne świny węgierskie 100 do 104 h., za galicyjskie młode świny 68 do 84 h. za kilogram żywej wagi.

Berlin, 18 kwietnia. Banknoty austr. 84:60. Spryntus 49:20.

Paryż, 18 kwietnia. Trzyprocent. renta 101:30. Mąka 26:85.

Frankfurt, 18 kwietnia. Kredyty 230:20. Koleje państw. 136:70. Disconto 191:30.

Wojsko papieża.

Dzisiejsze wojsko papieskie składa się z pięciu oddziałów piechoty, z gwardyi szlacheckiej i Szwajcarów, ze straży pałacowej, z żandarmerji i straży ogniowej, zorganizowanej jak i poprzednio po wojskowemu. Guardia dei nobili, jak sama nazwa wskazuje, rekrutuje się z pośród rodzin szlachty rzymskiej, a mianowicie t. zw. „czarnej“ (Aristocrazia nora). Naczelnikiem jest ks. Altieri. Położenie gwardzystów szlacheckich jest weale dostatnie; każdy pobiera miesięcznie około 400 lir, nadto ma kilka tysięcy rocznego dochodu za czynności nadzwyczajne, np. doręczanie kapeluszy kardynałskich nowo mianowanym purpuratom; jest ich razem 50.

Gwardya szwajcarska składa się ze 100 żołnierzy, są to junacy bardzo wysokiego wzrostu i kształtnej postawy; pochodzą oni z górskich kanto-

nów szwajcarskich. Szwajcarzy pełnią służbę straży watykańskiej; zajmują oni stanowiska u bram pałaców papieskich. Noszą oni piękne, starożytne, malownicze stroje wojskowe i są uzbrojeni w karabiny systemu Remingtona. Ich gaża miesięczna wynosi od 60 do 120 lir.

Trzeci rodzaj broni — to straż pałacowa, złożona z 200 osób; są to synowie rzymskich rodzin mieszczańskich. Tych pewna, niewielka część pełni w Watykanie stałą służbę. Z prawidła powoływana bywa straż pałacowa w czasie pewnych uroczystości; w bieżącym roku jubileuszowym pełni ta straż skompletowana, wyjątkowo, swą służbę bez przerwy od Bożego Narodzenia.

Oddział żandarmerii papieskiej stanowi 120 żołnierzy. Za czasów państwa papieskiego nie cieszyła się ta żandarmeria sympatją ludu. Pułk żandarmerii rekrutował się podówczas z pośród mieszkańców Romani, znanych po dziś dzień w całym Włoszech ze swej surowości, okrucieństwa i mściwości. I dziś między żandarmami papieskimi, a strażą szwajcarską nie ma wielkiej zgody, a urzędy papieskie noszą się obecnie z myślą zniesienia żandarmerii włoskiej i zastąpienia jej Szwajcarami, tak, że oddział straży szwajcarskiej składałby się z 220 osób.

Straż ogniowa stanowi oddział, złożony z 30 strażaków, którzy odbywają ćwiczenia wojskowe wraz z innymi żołnierzami. Wszystkie oddziały wojska papieskiego podlegają ministerstwu wojny, które prócz spraw czysto wojskowych, zajmuje się też odnośną literaturą; jego organem jest pismo: *La fedelta Cattolica*. Ogółem wojsko papieskie składa się obecnie z 600 żołnierzy.

Od Administracji.

Prosimy o wyraźne wypisywanie adresów nowych prenumeratorów, oraz o nalepianie na przekazach opaskowych adresów dotychczasowych prenumeratorów.

Każdy prenumerátor otrzymuje codziennie arkusz (16 stronnic) powieści, względnie dzieła popularno-naukowego, jako bezpłatny dodatek.

W ten sposób z przeszło 300 arkuszy druku rocznie (kilkadziesiąt tomów) utworzy się w ciągu krótkiego czasu *Bibliotekę „Słowa Polskiego“* złożoną z doborowych dzieł zarówno oryginalnych, jak tłumaczonych.

Dotychczas wyszły z druku: Dickensa „Noc wigilijna“ i „Dzwony“, powieść H. G. Wellsa „Człowiek niewidzialny“, powieść Kazimierza Laskowskiego p. t. „Z rodu marzycieli“ i trzytomowa powieść kryminalna z rosyjskiego: J. Panomajowa „Wnuczka wróżki“.

Przygotowane do druku, ukazać się już w najbliższym czasie w „*Bibliotece Słowa Polskiego*“ powieści: Rossowskiego, Kuncewicza, Łozińskiego, hr. Łosia, M. Marchewskiego, Chłędowskiego, Orkana, Rodziewiczówny, Rzewuskiego, Stan. Schnür-Pepłowskiego „Wódz legionistów“, z tłumaczeń zaś: Rellstaba, Savage'a, Gorkiego, May'a, Mikszatha i t. d.

Blizsze szczegóły w nagłówku.

KRONIKA.

Do dzisiejszego numeru dołączamy 17 arkusz tomu pierwszego powieści Walerego Łozińskiego p. t. „Zaklęty dwór“.

Dzisiaj w teatrze: „Małż z grzeczności“, komedia w 3 aktach Abrahamowicza i Ruszkowskiego.

Temperatura. Dzisiaj rano o godzinie szóstej było $+4\frac{1}{2}^{\circ}$ R.

Stan ks. arcybiskupa Morawskiego budzi zawsze jeszcze poważne obawy, tak ze względu na ciężką chorobę, jak i na podeszły wiek, ale dotąd jest nadzieja utrzymania przy życiu sędziwego pacyenta.

Na pogrzeb s. p. biskupa Łobosa wyjechali do Tarnowa: wiceprezydent Lidl wraz z radeą dworu Gustawem Mauthnerem.

Wydział krajowy uchwalił wywiesić z powodu zgonu s. p. biskupa Łobosa żalobną chorągiew na gmachu sejmowym, złożyć na trumnie wieniec, przesłać kondolencyjną kapitułę oraz wziąć udział w pogrzebie przez delegację do której wejdą: marszałek hr. Badeni i członek Wydziału krajowego p. Vayhinger.

Matury w seminariach. Ustne egzamina dojrzałości rozpoczynają się w seminariach nauczycielskich w Galicyi w bieżącym roku szkolnym w następujących terminach:

W seminariach męskich: w Krakowie dnia 6 czerwca, w Tarnowie dnia 25 maja, w Rzeszowie d. 15 czerwca, w Krośnie dnia 11 czerwca, w Stanisławowie dnia 5 czerwca, w Samborze 25 czerwca, w Sokalu dnia 2 lipca, w Tarnopolu dnia 30 czerwca, we Lwowie dla eksternistów dnia 18 czerwca, dla uczniów zakładu dnia 30 czerwca.

W seminariach żeńskich: w Krakowie dnia 18 czerwca, w Przemyślu dnia 18 czerwca, we Lwowie dla eksternistek dnia 14 maja, dla uczniów zakładu dnia 30 czerwca.

Egzamina piśmienne odbędą się w każdym zakładzie na dwa tygodnie przed terminem, wyznaczonym na rozpoczęcie egzaminów ustnych.

Pojedynek. Wczoraj w południe odbył się we Lwowie pojedynek na szable pomiędzy dwoma urzędnikami bankowymi, panami D. i P. Pan D. jest ciężko ranny.

Desperatka. Żołnierz policyjny, przechodząc wczoraj rano około godz. 11 aleją Wysokiego Zamku, od strony góry piaskowej, spostrzegł na jednym z drzew wiszącą jakąś kobietę. Drgała jeszcze w kuczach przedmiertelnych. Skoczył echemprzej w tę stronę, przeciął fartuch, okręcony dokoła szyi i przymocowany do drzewa, i wkrótce kobieta wróciła do życia. Jest nią niejaka Salomea Bartesel. Dokoła niej zatrzymała się grupa przechodniów, Salomea powiodła po nich błędnym wzrokiem, poczęła zwracać się swojemu wybawcy, poczem oświadczyła stanowczo, że żyć nie może. Zanim obecni zdobyli się na jakiekolwiek słowo pociechy, Salomea skoczyła do jakiegoś dołu, skąd po chwili wydobyła ją silnie potłuczoną. Opatrzyła ją stacya ratunkowa, poczem odwieziono ją do szpitala powszechnego.

Kieszonkowy złodziej. Pani Paula Kleiber na kilka dni tylko przybyła do Lwowa, a już miała sposobność poznać talent naszych kieszonkowych złodziei. Oto gdy wsiadła do tramwaju elektrycznego — 17-letni Jakób Buchebaum sięgnął jej do kieszeni, a wyciągnąwszy pulares z kwotą 21 koron — poczęł umykać. Za uciekającym puścił się w pogoń konduktor tramwajowy, wkrótce też go dogonił. Odebrano mu pieniądze, oraz oddano w ręce policyi.

Pożar sufitu. Wczoraj wieczorem o godzinie 10 zaalarmowano pogotowie straży pożarnej wiadomością, że przy ulicy Piotra pod l. 5 wybuchł pożar. Widocznie od ciągłego palenia w czasie świąt zajęła się belka, przylegająca do głównego komina w suficie. Mieszkańcy czuli przez jakiś czas swąd spalenizny, baczniejszą jednak uwagę temu faktowi poświęcił zamieszkały w tejże kamienicy, na drugim piętrze feldwebel. Zaczął on badać przyczynę swądu i doszedł, że pochodzi ona z palącego się wiązadła sufitowego, gdy zaś wyszedł na strych — ujrzał tam już nawet dobywające się ze szczeliny płomienie. Straż pożarna ugasiła pożar, szkoda jednak wynosi do 200 zł.

Wypadek kolejowy. Podczas przesuwania wozów przy pociągu nr. 1289 w dniu 15 bm. na stacyi w Bolechowie wykołowało się z powodu źle ustawionej zwrotnicy 5 wozów. Skaleczenia nikt nie odniósł; ruch pociągów odbywa się normalnie. Dochodzenie w toku.

Emigracja. Z Kościelca piszą do *Gazety Kieleckiej*: Z gminy tutejszej wychodzi tego roku na robotę do Prus z górą 700 ludzi. W liczbie tej jest bardzo wiele osób, które by się mogły obyć bez zagranicznego zarobku, gdyż są to przeważnie synowie i córki dość zamożnych gospodarzy. W gminie tej wychodźstwo za granicę jest tak rozpowszechnione, że nie ma domu, w którymby nie rozmawiano o Prusach i świetnych zarobkach.

Nowi święci. W Watykanie odbyła się uroczystość beatyfikacji błog. Dyonizego della Nativita i Redenta della Croce, Karmelitów bosych, zamordowanych przez pogani na Sumatrze, oraz błog. Jana da Friole, kapłana zakonu ks. Minorytów, zamordowanego przez Chińczyków. W uroczystościach tych brał udział Leon XIII.; po odczytaniu odnośnych dekretów miał przemowę, w której stawiał cnoty poległych w obronie wiary misjonarzy.

Policya na wystawie paryskiej. Spodziewany w olbrzymi zjazd obcych, oraz niedająca się nawet w przybliżeniu obliczyć wartość eksponatów, spowodowały zarządzenie nadzwyczajnych środków bezpieczeństwa publicznego na czas otwartej przed trzema dniami wystawy światowej. I tak, teren wystawy zostanie podzielony na cztery główne dzielnice, na czele których stanie czterech komisarzy i czterech pomocników. Oprócz tego wszyscy paryscy komisarze policyjni I. klasy pełnić będą na wystawie służbę po kolei. Będą oni mieć pod swymi rozkazami 600 agentów policyjnych — *gardiens de la paix* — wybranych z pomiędzy służby policyjnej Paryża. W nadzwyczajnych razach, jak przyjazd obcych monarchów, podczas uroczystości itp. liczba agentów będzie znacznie zwiększona przez brygady rezerwowe. Oprócz tego u wejścia do wystawy osobny oddział utrzymywać będzie porządek wśród pojazdów i dorożek. Wszystkie oddziały wystawy, tak francuskie, jak i zagraniczne, będą mieć swoich dozorców dla bezpośredniego pilnowania przedmiotów wystawionych w pawilonach i galeriach i dawania objaśnień publiczności.

Arystokratyczni cyrkowcy. W Rzymie, w *Politeama Adriana*, odbyło się na cel dobroczynny widowisko cyrkowe, którego wszyscy uczestnicy, od dyrektora do konnojezdki i ostatniego służącego, mieli w żyłach krew błękitną. Margrabia Calabrii i hr. Negroni byli dyrektorami, hr. Regis de Oliveira, margrabia Cavriani i don Lodovico Rospigliosi produkowali się jako akrobaci, margrabia Gaglielmi jako siłacz

z ciężarami z tektury, hrabina Du Chaffault jeździła „wyszą szkołą“, księżyna i księżniczki, hrabiowie i hrabianki wykonali w kilkanaście par kadryla konno, nie brakło nawet utytułowanego „głupiego Augusta“.

Rugi na Śląsku pruskim nie ustają od pewnego czasu. *Breslauer Zeitung* pisze w tej sprawie, co następuje: „O nowych wydalaniach gromadnych donoszą ze Śląska. Podobnie jak niedawno w Rothenbach i okolicy, otrzymali w poprzedni piątek wszyscy robotnicy czesey w fabryce porcelany w Altwasser, mieszkający od dwóch lat na terytorium pruskim, wypowiedzenie pracy, a zarazem wskazówkę, ażeby niezouaci w przeciągu 3 dni, a żonaci do 15 b. m. opuścili granice państwa pruskiego“. O tem zarządzeniu tak się odzywa *Gebirgs-Courier*: „Jakkolwiek rugi owe są pożałowana godne, to jednak dotknięci niemi niechaj podziękują swoim rodakom w Czechach, gdyż tylko szczucie na Niemców ze strony Czechów spowodowało podobne odwetowe środki. I tutaj istnieje zasada: jak ty mnie, tak ja tobie“. Rzeczywiście *Gebirgs-Courier*, o którego istnieniu teraz dopiero dowiedzieliśmy się, trafnie ocenił postępek rządu pruskiego, jakie atoli zająłby stanowisko, gdyby Austria wobec pruskich poddanych nawzajem zastosowała zasadę odwetu?

Wiktor Hugo o wystawie paryskiej.

Jedno z pism francuskich pomieszcza urywek listu Wiktora Hugo, pisany na trzy lata przed wojną 1870 r. „Tej wystawie — pisze Hugo w r. 1867 — braknie czegoś, co by jej nadało stokroć większe znaczenie. Na czterech rogach głównego gmachu powinny stać cztery olbrzymie posągi, wcielenie ideału narodów: Homer, jako przedstawiciel Grecyi, Dante, jako przedstawiciel Włoch, Szekspir — Anglii, Beethoven — Niemiec.

U wrót powinien stanąć piąty posąg Woltera, jako przedstawiciela ducha francuskiego, albowiem wystawa wszechświatowa jest normą cywilizacyi; tu narody składają egzamin. Ludzkość przybywa i zyskuje somopoznanie. Wystawa taka, jest to *nosce te ipsum*. To zbiorowisko narodów, które powinny tu dążyć w nadziei wspólnego porozumienia. Zetknięcie się obcych narodów budzi inicjatywę, pomaga do ściśnienia kontrastów. Wystawa powszechna — to jakby kolegium narodów: gwarzą ze sobą, porównyują swe ideały, oglądają rezultat pracy. Wystawa wszechświatowa — to miliony rąk, ściskające dłoń Francyi. Nie róbcie z tego jarmarku, popisu wyjątkowego dla rzemieślników i przekupniów“.

Serbński podatek dochodowy, na prowadzenie którego wyłonił się niedawno projekt w serbskich sferach prawodawczych wywołał wielkie poruszenie wśród kupców i przemysłowców austryackich, którzy są w sprawach ekonomicznych Serbii bardzo zaangażowani.

Pierwotnie zamierzający rząd serbski, celem wyrównania deficytu podwyższył podatek przemysłowy o 12½ proc. wartości niektórych wyrobów. Później projekt ten upadł, na jego zaś miejsce w przeciągu jednej nocy wyłoniła się nowa ustawa podatkowa, która w pierwszym rzędzie obciąża ogromnie kupców, lecz, że azisują już w handlu serbskim daje się dotkliwie odczuwać zastój, wszyscy bowiem są zdania, że przy podatku, wyoszczędzonym aż osm procent od zysków brutto, żadna egzystencya kupiecka nie jest możliwą. Wobec tego największe nawet firmy belgradzkie noszą się z zamiarem likwidacyi swoich interesów. W kraju obawiają się lada chwila wielkich bankructw i wstrzymania wypłat, podczas kiedy ciężar nowego podatku przesuwa się na barki przemysłu zagranicznego, szczególnie zaś austryackiego, którego roczny wywóz do Serbii wynosi obecnie przeszło 20 mil. franków. Dochodzą z Belgradu wiadomości, że całe kupiectwo serbskie wniosło przeciw temu dziesięciokrotnemu podwyższeniu podatków rekursy. Same stemple w tym celu zużyte miały kosztować 300.000 fr.

Amerykanka ze złota. Z Nowego Jorku donoszą, że w odlewni firmy Bonnard Bronze i Ska odlana została w tych dniach ze złota urodziwa aktorka Maud Adams, jako wcielenie typu „dziewczęcia amerykańskiego“ i figurować będzie na wystawie paryskiej w „Pałacu optyki“. Nad sporządzeniem formy do odlawu pracowało 25 modelatorów przez kilka miesięcy. Sztaby złota przeznaczone na posąg spoczywały w piecu 7 godzin, zanim roztopiły się w zupełności. Posąg jest wraz z cokołem 6 st. wysoki, a figura ma tę samą wielkość co panna Adams, waży 712 funtów, wartość jej zaś wynosi 187.000 dol. Jest to zatem największy i najkosztowniejszy ze wszystkich istniejących posągów ze złota, a stanowi własność umyślnie w tym celu przed rokiem zorganizowanego stowarzyszenia „American Gold Statue Co“. Komitet, z artystów złożony, oświadczył się jednogłośnie za panną Adams jako modelką, jakkolwiek nie brakło i innych współzawodniczek, które nawet ofiarowały za ten zaszczyt wysokie sumy, tak n. p. jedna artystka gotowa była dać 25.000 dol.

Złote dziewczę amerykańskie wyciążone jest w skromnym letnim stroju, w postawie idącej, co ma wskazywać postępek. Model wykonała rzeźbiarka pani Hesse Potter; kosztą przewoźu cennego posągu wraz z sumą ubezpieczeniową wyniosą 12.000 dolarów.

Przepis sygnałowy dla fabryk. Magistrat wiedeński zakazał fabrykantom sygnalizowania swoich robotników zapomocą syren, gwizdawek itp., w ten sposób, aby było ono słyszalne po za obrębem samych fabryk.

Koszta strejku górników. Komisya zawo-
dowa w Wiedniu ogłasza rachunki strejkowe po d. 24
marca. Do tego dnia wpłynęło 330.000 kor., z tego
wyplacono:

Na rewir Karwińsko-Ostrawski	136.500 kor.
„ „ Cieplicki	77.140 „
„ „ Kladneński	50.000 „
„ „ Falanowski	33.000 „
„ inne rewiry czeskie	16.500 „
„ tkaczów w Warasdorfie	13.300 „
„ inne strejki	2.300 „
razem	328.740 kor.

Do tych składek nie wliczono jeszcze dodatków,
które przysły wprost na ręce komitetów strejkowych,
dalej składek czeskiej komisji zawodowej i datków
w naturze.

„Ostatnia rozkosz jego życia“. Paryskie
dzienniki donoszą: Na pierwsze przedstawienie Rosta-
nda „L'Aiglon“ tłoczył się „cały Paryż“, a szalone *agio*
dnia pechało ceny pojedynczych miejsc i łóż w górę.
Wszelkich sposobów i protekcji używano, by zdobyć
bilety wstępne. W tem otrzymała Sara Bernhardt list
stareca — inwalidy, „ostatniego z żyjących
z Napoleonem na św. Helenie“, w którym
wyrażał swe gorące życzenia otrzymania karty wstę-
pu. *Ostatnia rozkosz jego życia!* Bernhardt po-
słała mu naturalnie natychmiast życzone polecenie
na miejsce siedzące. Zaraz jednak zameldowało się
jeszcze więcej takich godnych weteranów z wyspy
św. Heleny — mała brygada!... pięćdziesięciu i kilku
mężczyzn.

Kontarguienie, jakich mało. W Londynie
ogólną uwagę świata uczonego zwraca student uni-
wersytetu w Cambridge, Gait, cierpiący na niezwykły
wypadek utraty pamięci. Niedawno wspomniany mło-
dzień znikł bez wieści, o czem ogłoszono w gazo-
tach. W parę dni potem pewien młody człowiek, sie-
dząc w cukierni, odczytywał pisma, a natrafivszy na
powyższe ogłoszenie wykrzyknął radośnie: To ja!
zwracając tem ogólną uwagę. Okazało się, że Gait
przeczytał ogłoszenie o swem zniknięciu i dopiero
w tej chwili wróciła mu pamięć. Po upływie kilku
dni wypadek ten powtórzył się i obecnie rozciągnięto
nad nim baczną opiekę.

Przegląd giełdowy.

Wiedeń, 16 kwietnia.

Nadejście świąt Wielkanocnych i spowodowana
niemi przerwa w obrotach targowych, nie pociągnęły
za sobą szkodliwych następstw, ani tutaj, ani też na
giełdach zagranicznych. Przeciwnie nawet, jeśli świą-
ta te mają uchodzić także za symbol ogólnego zmar-
twychstania, możnaby z uwagi na tutejszy targ przy-
znać temu zapatrywaniu względną słusność. Mar-
twota i stagnacja, które były dotąd jedynie zna-
mienną cechą targu wiedeńskiego, zaczęły w ubie-
głym właśnie tygodniu z wolna ustępować, a w dużej
sali przybytku Merkurego przy Schottenringu zaczęły
znów rozbrzmiewać hałaśliwe okrzyki rozbudzonej
do życia spekulacji.

Wśród ogólnego ożywienia i znacznie wzmo-
żonych obrotów wydawało się dość oryginalnie spo-
strzeżenie, że renowacja targu odbywa się mimo
istniejących jeszcze notowań procentowych, w któ-
rych w ostatnich kilku dniach nikt najmniejszej
przeszkody obrotowej nie upatrywał. Widocznie
przeto jest, że usposobienie targu potrafi wszystko
przelamać i że notowania procentowe same w sobie
nie miały tej mocy niszczącej, o jaką je ogólnie po-
sądzano. Mimo to przyjęto z wielkiem zadowoleniem
wiadomość, że Izba giełdowa na swem posiedzeniu
plenarnem z dnia 11 bm. powzięła niemal jednogło-
śnie uchwałę, by notowania procentowe z dniem 26
bm. uchylić i zaprowadzić ponownie notowania akcyj
od sztuki w walucie koronowej. Izba giełdowa za-
znacza przy tej sposobności dla salwowania swego
honoru, że teoretycznie uważa także nadal notowa-
nia procentowe, jako jedynie słuszne i właściwe, a
tylko wzgląd na nieustające zażalenia i skargi klien-

teli prywatnej, która z tą formą notowań pogodzić
się nie umiała, zniewała Izbę zwrócić się napowrót
co dawniej formy. Trochę będzie z tego powodu
śmiechu za granicą, szczególnie w Berlinie, gdzie
całkiem odmiennie, notowania procentowe przyczy-
niły się w pierwszym rzędzie do rozkwitu targu.
Najbliższa przyszłość okaże zresztą czy i o ile targ
odzyska z dawniejszej sily, której odpowiedni zasób
byłby wcale pożądanym z uwagi na przygotowujące
się znaczne operacje finansowe. W pierwszym rzę-
dzie rozchodzi się o 150 milionów koron pożyczki
węgierskiej i 100 milionów pożyczki austriackiej,
nawto muszą być emitowane 65 milionów prioryte-
tów kolei południowej, 50 milionów obligacji nowego
wiedeńskiego tramwaju, 30 milionów komunalnej po-
życzki elektrycznej, 42 milionów ostatniej serii
pożyczki komunikacyjnej i 20 milionów ostatniej raty
pożyczki regulacji Dunaju, razem przeszło 450 mil.
koron. Najtrudniej będzie niewątpliwie z zaciągnię-
ciem pożyczki węgierskiej, ponieważ dotychczasowe
pogadanki nie doprowadziły do żadnego wyniku, wy-
łonił się w niektórych sferach węgierskich projekt
zaciągnięcia 4% pożyczki koronowej w złocie na
targu paryskim. W związku z tym projektem pozostawać
ma obecna bytność w Paryżu dyrektora
Mauthnera, jako reprezentanta grupy kredytowej i
rotszyldowskiej; niektórzy twierdzą, że przy tej spo-
sobności na pomienioną delegat zbadać, czy i o ile
dałby się targ paryski pozyskać dla wprowadzenia
wogóle koronowanych efektów węgierskich. Chwila
jest o tyle dobrze wybraną, że zapowiadający się
ogromny zjazd cudzoziemców na wystawę powsze-
chną, liczą na co najmniej 50 milionów gości, spo-
woduje potężny napływ kapitałów do kieszeń gości-
nych Francuzów, dobra lokacja tychże będzie prze-
to bardzo pożądaną. Emisje austriackie specjalnie
zaś wiedeńskie, powinny z łatwością znaleźć pomie-
szczenie w samej monarchii; jako korzystny objaw,
uważają w tej mierze wielkie powodzenie najwięz-
szej subskrypcyj na 10 milionów obligacji kolei
Busztiehradzkiej po kursie 96.

W danym razie wspomoga niezawodnie targi
niemieckie, które zawsze bardzo chętnie obejmują
czteroprocentowe pożyczki, szczególnie, jeśli są ofia-
rowane niżej par, co przy obecnym kursie tutej-
szych rent bezwarunkowo nastąpić musi. Główne
obroty dni przedświątecznych dotyczyły przeważnie
akcyj górniczych, najbardziej tych kopalni węgla
w Brucku, które wróciły na swój najwyższy kurs,
oraz alpinów, które uzyskały bardzo znaczną wyżkę.
Co się tyczy pierwszych, uzna za oznakę niezwy-
kle korzystnej sytuacji przedsiębiorstwa dobrowolne
podwyższenie płac robotniczych o 10 proc., postano-
wione jednomyślną uchwałą Rady nadzorczej; co do
alpinów natomiast spostrzeżono ponownie, bardzo
znaczną kupną proveniencyi czeskiej, z czego wno-
szą na zasadniczą zmianę kierunku w grupie Wit-
gensteina. Prócz tego twierdzono, że bardzo dodat-
nie skutki muszą dla walorów żelaznych na konty-
nencie w ogóle wyniknąć z zakończenia wojny kon-
kurencyjnej dwóch największych firm amerykańskich
Carnegie i Frick; między warunkami pokojowymi
mają się znachodzić także normy dla nowego ame-
rykańskiego trustu żelaza, który miałby naturalnie
w pierwszym rzędzie uregulować ceny dotychczasową
konkurencyjną walką niepotrzebnie obniżone. Pobu-
dzające działają także wiadomości o przyspieszaniu
robót przygotowawczych, mających na celu rychłe
przysposobienie warunków koniecznych do zrealizo-
wania rządowych projektów budowy linii kolejowych;
rewizye tras i wygotowanie planów detalicznych są
wszędzie już na ukończeniu. Prócz akcyj górniczych
interesowano się także całym szeregiem innych akcyj
targu lokalnego, najwięcej temi, których dotyczyły
najkorzystniejsze taksacje dywidendowe. W dziale
akcyj kolejowych poprawiły się znacznie w kursie
akcje tych kolei, w których ruchu towarowym trans-
port węgla odgrywa bardzo ważną rolę; różnica
w dochodach po ukończeniu strejku górników jest
niestosunkowo wielką, szczególnie u kolei północnej.

Staatsbahny poprawiły się po ustaniu sprzedaży
kontrminerów pesztoskich; obniżyły się natomiast
akcje kolei południowej z uwagi na niedaleki termin
dokładu kursowego dla wyrównania ubytku kupon-
owego. Akcje bankowe pozostały silnie usposobione
bez większych różnic kursowych; z wolna zaczyna
przemagać tendencya do wyrównania notowań obni-
żonych odliczeniem z powodu nadwyżki dywidend-
owej. Najrychlej powinno wyrównanie nastąpić u
austriackich akcyj kredytowych, które widocznie chcą
naśladować ruch zeszłego roku, gdzie również po
dywidendzie najpierw się cofnęły, aby następnie tem
wydatniej pójść w górę. Walory lokacyjne nie miały
zbyt licznego pokupu tak samo i efekta tureckiego, na
które powstrzymująco podziałało urzędowe doniesie-
nie, że dywidenda akcyj tytomowych wyniesie tylko
16 franków i bez brania względu na niedobory ku-
ponowe zeszłych lat.

Giełda berlińska pozostała również mimo prze-
rwy świątecznej bardzo silnie usposobioną, głównie
dlatego, że brakło zupełnie zwykłych w tych razach
realizowań przedświątecznych. Okoliczność ta wska-
zuje na niezachwianą tak u spekulacji zawodowej,
jak też u klienteli prywatnej miarę w dalsze trwanie
dotychczasowej konjunktury targowej dla walorów
górniczych, głównie kopalni węgla tak z uwagi na
podwyższone od 1-go kwietnia br. ceny, jak też ze
względu na zużycie opłat na rzecz syndykatów
z 6½ proc. na 3 proc. Syndykaty mogły to uczynić
z uwagi na co raz bardziej rosnącą produkcję, która
za pierwszy kwartał b. r. wykazuje w stosunku do
roku ubiegłego przeszło 2½ miliona ton; można
przeto za bieżący rok oczekiwać z wszelką pewno-
ścią wyżkę produkcji w wysokości najmniej dzie-
sięciu milionów ton. Akcje żelazne nie dotrzymały
szybkiego kroku akcyom węglowym głównie z tego
powodu, że same cierpią najwięcej wskutek podwyż-
szenia cen węgla, wpływającego wcale ujemnie na
koszta produkcji. Efekta bankowe i kolejowe mało
targowane, żadnych prawie zmian nie doznały; spe-
kulacja zajmuje się nimi tak mało, że nie ma na-
wet sposobności do odebrania różnic dywidendowych.
Z giełd zachodnich nie wiele wiadomości; z tej
w Londynie prawie żadnej, gdyż nabożni Anglicy
zamykają giełdę w tydzień wielkanocy na pięć dni,
od Wielkiego Czwartku począwszy. Paryż zaś był
zanadto zajęty ostatniemi przygotowaniem do otwar-
cia wystawy światowej, którą nie mniej powital so-
lenną haussą w rentach francuskich i akcyach ban-
kowych. Szczególnie wysoko poszły akcje zakładu
kredytowego w Lyonie wskutek niesprawdzonej do-
tąd pogłoski o finansowaniu nowej pożyczki hiszpań-
skiej w kwocie 500 milionów franków. W akcyach
min złota na razie kompletna stagnacja, bardzo ży-
we i ciągle jeszcze zwykłe obroty panują nato-
miast w akcyach min mosiężnych.

Depesze handlowe.

Z targu pieniężnego.

Wiedeń, 18 kwietnia. Zanknięcie wczor. giełdy popołu.
Notowano: Akcje austr. Zakł. kredytowego 230'50, Akcje węg.
Zakładu kredytowego 182'75, Akcje anglo-banku 121'25, Akcje
Unionbanku 149'00, Akcje Länderbanku 114'60, Akcje Bank-
vereinu 132'—, Akcje Bodencredit 254'75, Akcje Gal. Banku
hipotecznego —'—, Akcje kolei państwowych 133'70, Akcje
kolei południowych 25'—, Akcje Tramway A. 132'50, B. 127'—,
Akcie kolei Elbethal 123'20, Akcje kolei półn. 226'—, Akcje
kolei czern. —'—, Akcje Alpiny 279'75, Akcje Rima Murany
313'25, Akcje Prag. Towarzystwa żel. 583'—, Akcje Fabryki
broni 176'—, Akcje tureckie tytoniowe 158'50, Oblig. węg. ind.
92'60, Renta majowa 99'5, Austr. Renta koronowa 98'75,
Węg. Renta koronowa 93'70, 50 l. Listy Tow. kred. ziem.
93'20, 4 proc. listy Banku kraj. 94'50, 4½ proc. Banku kraj.
99'90, 4 proc. listy Banku hip. 92'75, 4½ proc. listy Ban-u
hip. 98'50, 5 proc. listy Banku hipot. 109'—, 4 proc. Gal. Oblig.
propinac. 98'45, 4 proc. Gal. pożycz kraj. z 1893 r. 93'30, 4 proc.
Pożyczka m. Lwowa 91'50, Losy tureckie 121'25, Marki 118'30,
Ruble 255'—.

Tendencja spokojna, później słabsza.

Essen-Has, 18 kwietnia. Przy zakończeniu wczorajszój
giełdy: Kredyty 239'50, Staatsbahny 138'50, Lombardy 25'—
Austr. złota renta —'—, Austr. srebrna renta 99'75, Węg.
złota renta 100'25, Disconto Comarid 190'75, Laura 165'75,
Bochumer 278'25, Harpener 242'75, Kolej Ostprussen 90'30, Kete-

Poezya społeczna.

(Dokończenie).

Poezya nie potrzebuje być dorabianą do spo-
łecznego tłumy, jako jego chorągiewka agitacyjna,
albowiem ona tkwi w nim samym, w jego starciach,
namiętnościach, nawet w dekoracyjnej i malowniczej
jego stronie. Kto raz w życiu był na wielkiej ludo-
wej demonstracji, ten musiał zapamiętać sobie na
zawsze jej imponującą malowniczość, na którą zdo-
byłaby się zaledwie ręką genialnego malarza. Na
rzeszach wyrosły w literaturze świata największe
arcydzieła od „Illiady“ do „Pana Tadeusza“, których
nie byłoby wcale, gdyby twórcy ich widzieli piękno
jedynie w „wiecach limbowych“. A kto nie zapo-
mina o tem nigdy, że w tłumie przedhistorycznym,
na tysiące lat przed wejściem człowieka w stan
kultury, tkwił już potencjonalnie geniusz Szopena
i Goethego, ten nigdy nie będzie pogardzał tłumem
jakiegokolwiek rodzaju. Najwięksi ludzie wychodzili
ze starć i przełomów dziejowych, więc przez to sa-
mo nabierają blasku szczególnego owe rzesze bo-
żimienne, które walczą, pragną, milują i nienawidzą
gwałtownie, ażeby potem, jak konchy perłowe, wy-
dać z łona swego skarby.

Tylko bezakowosć nie dostrzega tych rzeczy

i tylko ona może na miliony, które cierpią i idą
przez życie, ścigane wszystkimi przekleństwami,
wszystkimi fatalizmami bytu, rzucać tanie komunały
rzekomej wyższości. Potrzeba spoglądać na świat
nie przez ciasne i zakratowane okienko osobniczego
instynktu, lecz okiem jednostki społecznej, ażeby
mózg ogarnął niem całą otchłań zawartą w jego
łonie opozycji. Lokceważy się tłum także dlatego,
ponieważ spreżyną jego wszystkich poruszeń ma
być głód fizyczny. Fałsz. Twierdza, do której lud
przyrzecza ataki, zawiera nie tylko zapasy żywności,
lecz także skarby ducha, nagromadzone przez tysiące
lat i chowane przed nim. Rozgrywa się gra o kul-
turę, o jej dalsze monopolizowanie, lub użytek swo-
bodny dla wszystkich, o udział milionów w najpię-
kniejszym dziedzictwie ducha ludzkiego. Czy może
być wojna piękniejsza? Czy dla prawdziwego artysty
jest w tej walce za mało pierwiastków do nowoży-
tnej epopei?

Przypusćmy jednak na chwilę, że tego wszy-
stkiego nie ma, że jedynym motywem walki jest za-
spokojenie głodu, zdobycie wygód i dobrobytu.
I wtedy nawet spotkamy w tym „nędznym dechu
ziemi“ rzeczy głębsze od tych, które wprawiają
w zachwyt naszych śpiewaków, zapatrzonych w wier-
cholki gór i upajających się zapachami sosen.

W człowieku mieszkają trzy zasadnicze in-

stynki: odżywczy, rozrodczy i intelektualny. W tym
samym porządku, w jakim ustawiłszy je obok sie-
bie, postępuje ich głębokość i siła natężenia. Instynkt
umysłowy pojawia się dopiero z długoletnim rozwo-
jem ludzkości. Dwa pierwsze, zlewające się razem
w instynkt zachowawczy, stanowią podstawowy wa-
runek istnienia człowieka na ziemi. I pomiedzy nie-
mi jednak zachodzi różnica intensywności, patologia
bowiem z jednej strony, a okres dojrzewania i uwią-
du wykazują stany, w których popęd gatunkowy
znajduje się w uspieniu. Nie ma natomiast na całym
obszarze świata organicznego życia bez instynktu
odżywczego. Namy więc do czynienia z imponującą
w swojej niezłomności, fatalistyczną potęgą, która
narzuca się wszelkiemu stworzeniu żywemu, jako ko-
niecność nieublagana. I dramaty, rozgrywane są
na tem tle, tak głębokiem, powszechnem i zasadni-
czem, dramaty inscenowane w świecie ludzkim in-
stynktem intelektualnym, a więc zyskujące przez to
blask szczególny, nie zdołają wzbudzić zaintereso-
wania twórczego umysłu! Widzimy więc, że także
z filozoficznego stanowiska poza antyspołeczna w sztuce
nie ma za sobą nawet pozorów słusności.

Wielki temat czeka na pióra, dłuta i pendzle.
Zróżniczkowana, drobna, chorowita i jękliva poezya
małych egoizmów zgaśnie wobec tamtej, jak płomień
świecy wobec pażaru. Antoni Chołmiewski.

Mittelmeer 100-50, Kolej Meridional 137-25, Kolej Henry 121-40. Renta włoska 94-50. Południowa —, Mławka 80-50, Turki 121- —, Renta hiszp. —. Prywatne dyskonto —, Austr. rent. papierowa —, Bustiehradey 310-50, Austr. banknoty 169-85, Alpijny —, Dewizy na Wiedeń (długie) 159-30, Dawizy na Wiedeń (krótkie) 169-20, na Paryż (krótkie) 80-50, na Amsterdam 163-10, na Londyn długie 20-31 i krótkie 20-42. Usposobienie silne.

Węg. bank kred. 733-50, Węg. bank oszczęd. 494- —, Węg. bank hipoteczny 469- —, Węg. renta koronowa 93-61, Rimmuntania 8-0 —, Węg. 3-proc. renta 97-10, Węg. bank dla pizem. i handlu 192- —, Staatsbahn 461- —, Kolejo ulicza 660-50, Węg. bank esk. —, Węg. pożycz. promiowa 165- —, Austr. renta koronowa 99-20, Elektr. kol. ulicza 330- —, Ganz & Co. 356-0, Salgotarjaner 674- —, Austr. złota renta 98-5. Akcje elektr. 265- —. Usposobienie spokojne.

Wiedeń, 18 kwietnia. Wczorajsza giełda wieczorna Kredyty 2-8-80, Staatsbahn 136-50, Lombardy 27-90, Alpijny 271- —, Austriacka renta papierowa —, Austr. srebrna renta 9-30, Austr. złota renta 98-30, Węgierska złota renta 99-00 Unifonbanki 97-30, Akcje elektr. —, Kolej półn.-zach. 116- —. Usposobienie spokojne.

Wiedeń, 18 kwietnia. Wczor. giełda Cred. fencior — 4 proc. pożyczka rumuńska 1896 r. —, Grecka pożyczka — 4 proc. hiszpańskie Extérieurs 73-45. Silniejsze.

Wiedeń, 18 kwietnia. Wczor. giełda wieczor. (Nachboerse) Kredyty 229-50, Staatsbahn 126-50, Lombardy 23- —, Rosyjskie banknoty (kas) 216-15, Ros. banknoty (alt.) —, Disconto Comandit 160-75. Usposobienie silne.

Hamburg, 18 kwietnia. Wczorajsza giełda wieczorna. Kredyty 229-75, Lombardy 27-9, Staatsbahn 135-50, Austr. złota renta 99-50, Węgierska złota renta 97-70, Srebro 80-75, Platino 81-25, Srebrna renta 98-10, Włoskie 94-50, Losy z 60 r. 138- —. Usposobienie silne.

Targ zbożowy i towarowy.

Budapeszt, 18 kwietnia. Pszenica na kwiecień 7-67 do 7-68, pszenica na październik 7-68 do 7-70, żyto na kwiecień 6-70 do 6-75, owsis na kwiecień 5-03 do 5-05, kukurydza na maj 5-36 do 5-38, rzepak na sierpień 1900 r. 12-80 do 12-87.

Wiedeń, 18 kwietnia. (Giełda zbożowa). Na wczorajszej giełdzie sprzedawano: Pszenica na wiosnę —, pszenica na maj czerwiec — do —, pszenica na jesień 8-07 do 8-08, żyto kwiecień — do —, żyto na maj czerwiec 7- — do 7-04, żyto na jesień 7-18 do 7-13, owsis na maj czerwiec — do —, owsis na jesień 5-69 do 5-68, kukurydza na maj czer. — do —, kukurydza na lipiec sierpień —, rzepak na sierpień wrzesień — do —.

Zresztą notowano: pszenica na wiosnę 7-03 do 7-95, pszenica na maj czerwiec 7-92 do 7-93, żyto na wiosnę 7-06 do 7-08, żyto na maj czerw. — do —, owsis na wiosnę 5-40 do 5-42, owsis na maj czerwiec 5-39 do 5-41, kukurydza na maj czerwiec 5-68 do 5-69, kukurydza na lipiec sierpień 5-79 do 5-81, rzepak na sierpień wrzesień 13-10 do 13-20.

Wypowiedziano na dostawę 500 centn. metr. pszenicy. Końcówce notowania silniejsze: Pszenica na jesień 8-06, żyto na maj czerwiec 7-05, żyto na jesień 7-16, owsis na maj czerwiec 5-41, kukurydza na maj czerwiec 5-71, pszenica na maj czerwiec 7-94 do 4-97, pszenica na lipiec sierp. 7-82 do 7-83. Spirytus za 100 hkt. 41-80 do 42-20.

Wiedeń, 18 kwietnia. Cukier surowy 27-85 do —. Stale. Nafta galicyjska niezmienną. Spirytus (silnie) 41-80 do —.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Stanisław Kosowski.

Drobne ogłoszenia.

Poszukuje młodego, zdolnego subiekta handlowego, władającego oskołwiew niemiecką mową. L. Krzysztofowski, handel towarów mieszanych Dziedzice (Dworzec) Śląsk. aust. 1900

Notariusz w Żywiec poszukuje od 1 maja b. r. rutynowanego, do substytucji zdolnego kandydata notaryalnego. 1908

Pracant z mi. szkaniem i stajnią do wdzierzawienia na Zosiłwe. Wiadomość u pan. SOKAL i LILJEN, Hotmańska 1, 12. 1902

Przez każdą księgarnię dostać można, premiowane, w 30. wydaniu wyszło dzieło radey med. Dra Müllera

z zaburzeniach w systemie nerwowym i piciowym.

Za 60 ct. markami przesyła opłatnie. 4 Curt Röber, Braunschweig.

L. 23.958.

Ogłoszenie konkursu.

Z początkiem roku szkolnego 1900/1901 nadane zostaną siedm miejsc funduszowych galicyjskich w c. i k. zakładach wojskowych wychowawczych.

Warunki przyjęcia ogłasza się równocześnie w „Gazecie lwowskiej“, jakoteż za pośrednictwem zakładów naukowych wyższych, średnich i niższych.

Termin do wnoszenia podań do Wydziału krajowego, upływa z dniem 15 maja 1900.

Lwów, dnia 7 kwietnia 1900.

1947

Grott.

L. 24 201.

Ogłoszenie konkursu.

Z początkiem roku szkolnego 1900/1901 nadane będą dziewięć miejsc funduszowych w c. i k. zakładach wojskowych z fundacyi pod nazwą: „Cesarza Franciszka Józefa I. jubileuszowa fundacya“.

Warunki przyjęcia ogłasza się równocześnie w „Gazecie lwowskiej“ i za pośrednictwem wszystkich zakładów naukowych wyższych i średnich.

Termin do wnoszenia podań do Wydziału krajowego, upływa z dniem 15 maja 1900.

Lwów, 7 kwietnia 1900.

1976

Grott.

L. 20.623/900.

Ogłoszenie konkursu.

Prezydent Magistratu król. stol. miasta Lwowa rozpisuje konkurs na posadę kierownika (kierującego inżyniera) zakładu wodociągowego z płacą 4.800 koron rocznie.

Posada ta zostanie nadana prowizorycznie na rok jeden, po roku zaś nastąpić może stabilizacya. Mianowany stale kierownik wchodzi na etat służbowy z wszelkimi prawami urzędników gminy.

Podania należyćie ostemplowane, z dowodami ukończonych studyów politechnicznych w dziale inżynierii lub mechaniki, ze świadectwami z dwóch egzaminów rządowych, z dowodem nie przekroczenia 40 roku życia, tudzież z udowodnieniem dotychczasowej praktyki, bądź jako inżyniera budowy, bądź jako inżyniera-mechanika, o ile możności przy wodociągach, należy wnieść do Prezydium Magistratu, najdalej do końca kwietnia 1900 r.

Bliższych informacyi udzieli IX. Departament Magistratu (ratusz, parter) w godzinach urzędowania.

We Lwowie, 11 kwietnia 1900.

1946

Małachowski.

KLEJ własnego wyrobu dla stolarzy, introligatorów i dla rafinerji nafty do wyklejania beczek 824 poleca po najniższych cenach Pierwsze galicyjskie Towarz. akcyjne dla przem. chemicznego we Lwowie, ul. Kościuszki 5.

Ogłoszenie.

Dnia 29 kwietnia b. r. o godzinie 4-tej popołudniu, odbędzie się

Walne Zgromadzenie Towarz. zaliczkow. w Rudkach

w sali Rady powiatowej Rudeckiej, z następującym porządkiem dziennym:

- 1. Zatwierdzenie wyboru zastępcy kontrolora. 2. Zmiana statutów §§. 13 i 17.

W Rudkach dnia 10 kwietnia 1900.

1948

Z Rady Zawiadowczej Towarz. Zaliczkowego w Rudkach stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką.

Prezes: Adolf Nechaj. Sekretarz: Franciszek Tursa.

Table with 2 columns: Description of securities (rents, bonds) and their values. Includes 'Kurs giełdy wiedeńskiej' and 'Ogólny dług państwa'.

Table with 2 columns: Description of public loans and bonds (Pol. kraj., Bukowin., Galic. pow.) and their values.

Table with 2 columns: Description of various interest rates and exchange rates (Różne losy, Akcje przedsiębiorstw transportowych) and their values.

Table with 2 columns: Description of exchange rates and bank notes (Walu ty, Berlin, dnia 17 kwietnia) and their values.

Table with 2 columns: Description of railway bonds (Obligacje kolejowe) and their values.

Table with 2 columns: Description of bonds with priority (Obligacje z prawem pierwszeństwa) and their values.

Table with 2 columns: Description of bank shares (Akcje banków) and their values.

Table with 2 columns: Description of exchange rates and bank notes (Warszawa, dnia 17 kwietnia; Petersburg, dnia 17 kwietnia) and their values.